

PRACOWNIA POŚWIĘCONA STEFANOWI ŻEROMSKIEMU

Pomysł stworzenia pracowni dzieł Stefana Żeromskiego oraz piśmiennictwa o jego życiu i twórczości towarzyszył mi od chwili, gdy rozpoczęła się budowa obiektów na ciekockiej Żeromszczyźnie, a zainteresowani sprawą: wójt gminy Masłów – Włodzimierz Korona, wybitna warszawska pisarka – biografistka – sentymentalnie związana z świętokrzyską krainą autora „Przedwiośnia” – Barbara Wachowicz, ówczesny gospodarz Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Mącholicach Scholasterii (przez miedzę z Ciekotami) – dyrektor Tomasz Lato, działacze regionalni i pracownicy Urzędu Gminy poprosili mnie o przygotowanie scenariusza urządzenia domu rodzinnego pisarza.



Izba, którą wybrałam na pracownię, położona jest w północno – zachodniej części odtworzonego dworku i znakomicie nadaje się do przechowywania zabytków papierowych, bo prawie zupełnie nie dociera tu światło słoneczne. W latach zamieszkiwania Żeromskich – jak wynika z inwentarzy i opisów – ta część domostwa miała gospodarczo – kuchennie – spiżarniane przeznaczenie.

Gromadzenie zaczęło się od daru Romualda Karasia

z Warszawy – Mistrza Kapituły Nagrody Literackiej im. Witolda Hulewicza, który przywiózł do Ciekot w dniu otwarcia obiektów 23 października 2010 roku zbiorowe, oprawne w oryginalne granatowe płótno wydanie utworów Żeromskiego z oficyny Jakuba Mortkowicza. Wkrótce zaczęły napływać dalsze dary. Po niedługim czasie książki w różnym, często mocno nadwyreżonym stanie zachowania, dostrzegałam w „Szklanym Domu” w kartonowych pudłach, na półkach w szafach, na parapetach okiennych, w pomieszczeniach gospodarczych itd. Chyba w 2012 roku do pomnożenia zasobów przyczynił się znacznie profesor Stanisław Czarniecki z Krakowa, który z Biblioteki Narodowej w Warszawie uzyskał wiele wydań utworów Żeromskiego zgromadzonych tam w potrójnych czy liczniejszych egzemplarzach. Szacowna księżnica chętnie przekazała do Ciekot posiadane nadmiary.

Coś z tym trzeba było zrobić!

Wczesną wiosną 2013 roku kupiliśmy z mężem do pustej izby we dworze osiem oszklonych szaf bibliotecznych, nieco później trzy stoły i trzy solidne krzesła. Umebelowanie dopełniliśmy jednodrzwiową szafką biblioteczną, którą odziedziczyłam po mojej mamie, małym stoliczkiem przyściennym podarowanym przez Krystynę i Kazimierza Skowronów oraz dużą szafą na większe archiwalia – stanowiącą dar Danuty i Macieja Gębskich. Na ścianie vis-à-vis wejścia powiesiliśmy trzy specjalnie przez nas zamówione duże fotograficzne portrety pisarza wykonane na płótnie, ukazujące go jako dwudziestodwulatka, czterdziestolatka i sześćdziesięciolatka. Na bocznych ścianach umieściliśmy

powiększenia kilku ilustracji do utworów Żeromskiego (w ich realizacji pomógł Radosław Nowakowski), grafiki, fotografie, filatelistyczne rarytasy, druki drobne etc.

Teraz przystąpiliśmy do zapelnienia bibliotecznych szaf zgromadzonymi tomami. Wreszcie i ja z mężem mogliśmy rozpocząć przekazywanie naszych skarbów: zrewitalizowanych książek, plaket, medali, oryginalnych dziewiętnastowiecznych fotografii, prasy, „białych kruków” czyli najcenniejszych pierwszych wydań utworów Żeromskiego (niektórych opatrzonych dedykacjami autora), sygnowanych i własnoręcznie numerowanych przez niego, z quasi-ekslibrisami autorstwa znanych grafików – ilustratorów takich jak Edward Okuń, Kazimierz Młodzianowski, Adam Póltawski, Włodzimierz Konieczny, Kazimierz Mordasewicz, Anna Zawadzka, Helena Kwiatkowska.

W ciekockiej Pracowni Dzieł i Piśmiennictwa o Stefanie Żeromskim i Regionie Świętokrzyskim (tak brzmi pełna jej nazwa) posiadamy zbiorową edycję utworów pisarza z notami profesora Stanisława Pigonia darowaną przez księdza Krzysztofa Gadowskiego, szereg wydań obcojęzycznych oraz polskich, ale drukowanych w różnych krajach dla Polaków tam osiadłych, także pierwsze wydanie młodzieńczych „Dzienników” pisarza, edycje ozdobne, bibliofilskie, reprinty, druki podziemne itp. Po części drogą darów, po części zakupów z budżetu Gminy Masłów zgromadziliśmy wszystkie tomy bardzo ważnego wydania krytycznego „Pism zebranych” Żeromskiego, przygotowanych w minionym czterdziestolecu przez zespół badaczy–edytorów pod przewodnictwem profesorów Zbigniewa Golińskiego, a następnie Zdzisława Jerzego Adamczyka.

Jest w ciekockiej pracowni wiele publikacji badawczych i popularyzatorskich. Za szczególnie cenną uznać należy serię pod ogólnym tytułem „Słownictwo Pism Stefana Żeromskiego” przygotowaną przez grono wybitnych specjalistów – językoznawców pod kierunkiem profesor Kwiryny Handke. Wielu polskim bibliotekom naukowym nie udało się zgromadzić wszystkich tomów tej niezwyklej edycji, a my otrzymaliśmy ją w darze od przyjaznej i wyjątkowo szczodrej prezes Stowarzyszenia im. Stefana Żeromskiego Kwiryny Handke, która działając naukowo i społecznie w stolicy, z wielkim uznaniem mówi o Ciekotach, o wszystkich tu dla pamięci Żeromskiego podejmowanych inicjatywach i realizacjach.

Warto wspomnieć, że w naszej dworkowej pracowni organizowane są kameralne spotkania naukowo-literackie z cyklu „O Żeromskim od A do Ż”, promocje książek itp. Chętnie też zaglądają do wnętrza zwiedzający, którym przewodnicy pokazują bogactwo edycji, opowiadają o zgromadzonych tu żeromscianach.

Pragnę teraz wymienić pozostałych ofiarodawców książek i innych przedmiotów wyposażenia. Pełną ich listę prezentujemy na ścianie pracowni – z wdzięcznością. Byli to: Elżbieta Barcz, Jerzy Bednarowski, Anna Błachucka, Romuald Bielenda, Grażyna Buske, Joanna Cieślińska, Jerzy Daniel, Andrzej Duda – Prezydent RP, Henryk Jachimowski, Zbigniew Józwik, Anna Kateusz, Janusz Kędracki, Władysław Kupiszewski, Marzena i Andrzej Maćkowscy, Wojciech Mazurczak, Cecylia Mazur, Sławomir Micek, Beata i Paweł Milewicz, Krystyna i Radosław Nowakowscy, Stanisław Nyczaj, Zbigniew Oziębłowski, Maria Mironowicz-Panek, Andrzej Rembalski, Małgorzata Rogala, Stanisław Rogala, Piotr Kosiński, Katarzyna Sobolewska, Stanisław Śliwa, Stowarzyszenie „Żeromszczacy”, Stowarzyszenie im. Stefana Żeromskiego w Warszawie, Zyta Trych, Agnieszka Tumiłowicz, Barbara Wachowicz, Anna Wilczyńska, Mirosław Wiśniewski, Henryk Wiszniowski, Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Kielcach, Wodociągi Kieleckie, Ewa Maria Wojtasik, Czesław Woś, Sylwia Zacharz, Małgorzata Żarnowska oraz ofiarodawcy anonimowi.

Co dalej? To gromadzenie ma nadal trwać. Żeromsciana są i będą udostępniane na miejscu, wykorzystywane na okolicznościowych wystawach w „Szklanym Domu” (czego przykładem był pokaz 1 czerwca 2017 roku kilkudziesięciu posiadanych wydań „Syzyfowych prac”, towarzyszący głośnemu czytaniu utworu, zainicjowanemu przez ówczesnego Marszałka Województwa Świętokrzyskiego Adama Jarubasa). Tematów prezentacji było więcej.

W ostatnim czasie znaczną ilość starych, zniszczonych książek poddaliśmy rewitalizacji. Wielka radość i satysfakcja, że zostały zabezpieczone, odzyskały urodę na dalsze dziesiątki lat. Obecnie trwa tworzenie katalogu naukowego w wersji papierowej i elektronicznej. Nadal gromadzimy stare i nowe druki związane z Żeromskim i jego ziemią rodzinną, pomni słów mistrza: „Zbiór starych ksiąg – to żywy organizm zrozumiale przemawiający. Każda z tych książek ma swą historię i dla człowieka, co dłużej na nią patrzy a myśli, ma dziwny urok i wzbudza szacunek”.

Pamiętamy też młodzińcze – z czasów ciekockich wyznanie Stefana: „Jak ja zawsze lubiłem czytać książki! To ma jedyna zabawa od dzieciństwa...”

kustosz Kazimiera Zapłowa